

Żeglarze z Mariny Błotnik
Osoba do kontaktu:
Artur Pióro, Marina Błotnik
Mob. 606-680-615

Błotnik, 10_08_2022 r.

Sz.P.

Wójt Gminy Cedry Wielkie
Rada Gminy Cedry Wielkie

PROTEST

Protestujemy przeciw zamiarowi wydzierżawienia firmie Scandinavia repr. przez p. Bogdana Bobera (lub innej osobie prywatnej) części dz. nr ew. 251/10 czyli placu do zimowania jachtów. Uważamy, że jest to działanie sprzeczne z interesem społeczności żeglarskiej, gdyż doprowadzi do znacznego wzrostu cen, a gminie Cedry Wielkie nie przyniesie korzyści.

Marina jest obiektem użyteczności publicznej składającym się z części wodnej i lądowej (placu postojowego). Próba oddzielenia placu jest, naszym zdaniem, szkodliwa w sensie funkcjonalnym i wydaje nam się niemożliwa w sensie formalno-prawnym (chcemy aby sprawę zbadał Wojewoda).

Marina została zaprojektowana jako całość, jako jeden obiekt hydrotechniczny i tak została wykonana – etapami, ze wsparciem środków unijnych.

Obie części funkcjonowały dotychczas razem. Miały jednego zarządcę (GKM Cedrus) i nie widać było większych problemów w zarządzaniu.

Sugestie P. Przewodniczącej Rady Gminy, że podział jest „jest ekonomicznie zasadny” wydają się mocno wątpliwe. Kwotę, jaką Gmina zamierza osiągnąć z dzierżawy (określona w Zarządzeniu nr 67/2022 Wójta Gminy) obecnie całkowicie pokrywają składki żeglarzy. Żeglarze płacą dość regularnie, nie ma zagrożenia braku wpłat.

Po oddaniu placu w dzierżawę dzierżawca będzie chciał mieć zysk, który w przypadku firmy Scandinavia może być skalkulowany na bardzo wysokim poziomie. Podniesie ona opłatę czynszową za jachty, co już zapowiedziała. Stracą więc żeglarze, a Gmina nic nie zyska, gdyż opłata odprowadzana do gminy będzie taka sama jak obecnie. Zyska jedynie firma Scandinavia. Będzie to powodowało oczywiste frustracje i niezadowolenie.

Organizacyjnie też nie będzie lepiej, a być może nawet dużo gorzej. Szczególny niepokój budzą oświadczenia przedstawiciela firmy Scandinavia p. Bobera dotyczące przemieszczania jachtów na placu jego sprzętem i sposobem.

Obecnie w Marinie działa dźwig przejezdny, którym można zrobić wszystkie operacje potrzebne na placu postojowym. Dźwig jest sprawny, jest po remoncie i ma aktualne badania UDT, jego używanie nie wymaga żadnych przeróbek.

W porównaniu z tym dźwigiem dwa zdezelowane pojazdy z demobilu (wózek widłowy i traktorek), jakie przywiozła firma Scandinavia, wyglądają bardzo lichy i nadają się co najwyżej do przesuwania łoża pod jachty i sprzątanía placu. Nie wiadomo nawet czy mają przeglądy techniczne i badanie UDT – brak bowiem jakichkolwiek oznaczeń rejestracyjnych. Są znacznie mniej uniwersalne i nie wszystko można nimi wykonać, np.:

- nie można wyjąć sprzętem firmy Scandinavia jachtu pomiędzy dwóch innych

- nie można zdjąć (lub załadować) sprzętem firmy Scandinavia z naczepy jachtu morskiego z kilem (a takich jest większość w marinie)

Z powodu ograniczonych możliwości przemieszczania jachtów swoim sprzętem firma Scandinavia proponuje dorobienie kół do wszystkich stelaży i łóż aby móc korzystać ze swojego traktora i przeciągać jachty. Firma Scandinavia nie mówi jednak czy dorobi te koła na własny koszt czy może na koszt gminy? Żeglarze raczej nie będą ich dorabiać. Część stelaży ma konstrukcję uniemożliwiającą dołożenie kół.

Firma Scandinavia zapowiedziała zakaz wjazdu na plac cięższego sprzętu tłumacząc to dbałością o utwardzenie terenu. Takie tłumaczenia wynikają z braku elementarnej wiedzy na temat mechaniki gruntów i będą znacznym utrudnieniem dla logistyki.

Wyjaśnienia i działania firmy Scandinavia nie wzbudzają zaufania i my swoich jachtów nie powierzymy do przemieszczania takim technicznie nieprzystosowanym urządzeniom, jakie posiada firma Scandinavia.

Obecnie na placu jest ok.20-30 jachtów, które nie zejda na wodę w tym sezonie. Wymagają one dłuższych napraw. Ich właściciele zawarli w dobrej wierze umowy z GKM Cedrus, które w większości zostały pospiesznie wypowiedziane. Nie zmienia to jednak faktu, że jachty mogą być wycofane z placu dopiero w sezonie 2023. Jachtom tym należy zapewnić ochronę w postaci okresu karencji - nie zmienionej opłaty czynszowej, gdyż firma Scandinavia z pewnością nie będzie chciała respektować umów zawartych z GKM Cedrus.

Firma Scandinavia próbuje się jawić jako profesjonalista, który jako jedyny wie jak uratować marinę. Tymczasem Marina Błotnik nie potrzebuje ratunku, funkcjonuje całkiem poprawnie i wystarczą jedynie niewielkie usprawnienia, na przykład:

1/ Rada Gminy powinna uchwalić regulamin i cennik (wymóg ustawowy), aby Marina działał zgodnie z przepisami jako obiekt użyteczności publicznej, a operator miał odpowiedni tytuł prawny do zarządzania i pobierania opłat. Regulamin powinien być uchwalony wspólnie z żeglarzami.

2/ Bardzo potrzebna jest osoba sprzątająca w marinie - latem na stałe, poza sezonem na dochodne. Obecnie sprzątają na zmianę: pracownicy biura, dozorczy, kucharki, kelnerki, właściciel baru oraz rezydenci. Budzi to niepotrzebne frustracje i prowadzi do zamykania toalet oraz nie udostępniania pokoi gościnnych.

3/ Wskazana jest brama na pilota. Latem wjeżdża na plac kilkadziesiąt samochodów.

Jeżeli firma Scandinavia ma naprawdę ambicje pokazać swoje umiejętności w organizowaniu marin, to może niech wydzierżawi (kupi) działkę po drugiej stronie ul. Nadwiślańskiej i tam zorganizuje plac postojowy. Pan Wójt sugerował, że bierze pod uwagę powiększenie mariny w tamtym kierunku, więc może jest to właściwy moment na jego realizację.

Z poważaniem,

